

Warszawa, 20 kwietnia 2012 r.

Szanowni Państwo,

to już trzecie spotkanie poświęcone przemianom świadomości, jakie zachodzą w krajach, które mają doświadczenie z energetyką jądrową.

Pierwsze spotkanie miało miejsce w 2009 roku i było poświęcone doświadczeniom niemieckim. Drugie – doświadczeniom duńskim, szwedzkim i fińskim.

Trzecie – to najbliższe – powraca do tego, co w dziedzinie energetyki jądrowej dzieje się w Niemczech. Od 2009 roku nasi zachodni sąsiedzi zmienili dwukrotnie strategię wobec energetyki jądrowej.

W naszych krajowych komentarzach z niedowierzaniem odnosimy się do decyzji odejścia przez Niemcy od energetyki jądrowej. Dominuje pogląd, że ta najsilniejsza gospodarka europejska będzie potrzebowała energii i potrzeb tych nie zaspokoi energetyka oparta o zasoby odnawialne. Z prasy niemieckiej można się dowiedzieć, że mieszkańcy sąsiadujących z Polską landów wyrażają zaniepokojenie naszymi planami rozwoju energetyki jądrowej.

Obecność na konferencji pana **Urbana Rida – dyrektora generalnego Ministerstwa Środowiska, Ochrony Przyrody i Bezpieczeństwa Nuklearnego, Departamentu Ochrony Klimatu, Energii i Środowiska** daje niebywałą okazję, by uzyskać z pierwszej ręki odpowiedź na pytania dotyczące istoty niemieckiej decyzji w sprawie zamknięcia niemal wszystkich elektrowni jądrowych, szans na realizację tego zamierzenia w świetle rosnących potrzeb na energię w pokryzysowej Europie oraz możliwości takiego rozwoju energetyki opartej o zasoby odnawialne w taki sposób, by gospodarka nie tylko niemiecka, lecz także europejska nie znalazły się w potrzasku. Nie bez znaczenia jest kontekst polskiej drogi i współpracy energetycznej z Niemcami.

Doktor Urban Rid jest doświadczonym politykiem w zakresie międzynarodowych relacji związanych z ochroną klimatu.

Nie powinno nikogo dziwić, że w trzecim spotkaniu na temat energetyki jądrowej po Fukushima uwagę naszą kierujemy w stronę Francji. To kraj, który w znacznym stopniu oparł swą energetykę na atomie. Nic też dziwnego, że zwolennicy energetyki jądrowej w Polsce wskazują na Francję jako przykład i wzór godny naśladowania.

Ale czy Fukushima nie zachwiała stabilną dotąd energetycznie Francją? Brak u nas informacji na ten temat. Jeżeli się pojawiają, to wskazują, że Niemcy importują energię właśnie z francuskich jądrowek.

Wystąpienie na konferencji pana **Mycle Schneidera – niezależnego eksperta ds. energetyki** mogłoby nosić tytuł „Mity francuskiej energetyki jądrowej”. Jego relacja uzupełni opowieść o niemieckich doświadczeniach.

Jesteśmy w przededniu wyborów we Francji. Trudno sobie wyobrazić, aby temat energetyki nie był przedmiotem przedwyborczych debat. Czy rzeczywiście atom dostarcza wystarczającą

ilość energii dla francuskiej gospodarki? Czy podczas chłodnego początku 2012 roku nie pojawiła się potrzeba importu energii od sąsiadów? Czy w kraju energetyki jądrowej jest miejsce na energetykę odnawialną?

Mycle Schneider jest laureatem alternatywnej nagrody Nobla. W okresie ostatnich kilkunastu lat był doradcą instytucji ochrony środowiska we Francji, Belgii i Niemczech. Jest cenionym w świecie ekspertem do spraw energetyki, a jego komentarze dotyczące przyszłości energetyki jądrowej w świecie są szeroko cytowane .

Trzecim gościem trzeciego spotkania na temat energetyki jądrowej „Francja, Niemcy, Japonia po Fukushima” jest **pan Yasuhiro Igarashi**.

W odróżnieniu od wymienionych wcześniej uczestników spotkania nie jest on energetycznym ekspertem. **Jest Japończykiem, zwykłym obywatelem.** Podczas naszego spotkania zgodził się podzielić się przemyśleniami o japońskiej energetyce jądrowej po katastrofie w Fukushima. Katastrofie, która może nie wstrząsnęła światem, ale wywołała refleksję o względności spraw – wydawałoby się – oczywistych.

Zapraszam na trzecie spotkanie na temat energetyki jądrowej „Francja, Niemcy, Japonia po Fukushima”, przygotowane przez organizacje społeczne. Przyszłość energetyki jądrowej w Polsce jest również problemem społecznym.

Krzysztof Kamieniecki, wiceprezes Instytutu na rzecz Ekorozwoju